

Sygn. akt XI W 7048/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Kur

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego K. K. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2015 roku
sprawy **G. M.**

syna A. i K. z d. K.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 7 stycznia 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem firmy (...) – użytkownika pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 20.09.2013 r. o godzinie 10:28 na ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu Wykroczeń

I. Obwinionego **G. M.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

XI W 7048/15

UZASADNIENIE

G. M. został obwiniony o to, że:

w dniu 7 stycznia 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem firmy (...) – użytkownika pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 20.09.2013 r. o godzinie 10:28 na ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu Wykroczeń;

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny:

Straż Miejska m. st. W. w W. prowadziła czynności wyjaśniające w związku z ujawnionym wykroczeniem polegającym na tym, w dniu 20 września 2013 roku o godzinie 10:28 na ul. (...) w W., kierujący pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości” do 40 km/h, przekraczając dozwoloną prędkość o 29 km/h. W toku czynności wyjaśniających funkcjonariusze Straży Miejskiej na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalili, że właścicielem

tego pojazdu (...) S.A. w W.. Spółka ta została wezwana do wskazania, komu powierzono do kierowania przedmiotowy pojazd w dniu 20 września 2013 roku. W odpowiedzi spółka nadesłała oświadczenie, wskazując jako użytkownika pojazdu G. G. M., ul. (...), S.. Do G. M. wysłane zostało wezwanie, w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, do wskazania osoby, której powierzył pojazd marki V. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 20 września 2014 roku o godz. 10:28. Wezwanie to zostało odebrane w dniu 31 grudnia 2013 roku przez K. M. i przekazane G. M.. G. M. w żaden sposób nie odpowiedział na to wezwanie. Do G. M. zostało wysłane następnie kolejne wezwanie, w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, do wskazania osoby, której powierzył pojazd marki V. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 20 września 2014 roku o godz. 10:28, które ponownie zostało odebrane przez matkę G. M.. Na to wezwanie G. M. ponownie w żaden sposób nie udzielił odpowiedzi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 52-53), notatki urzędowe (k. 1-3, k. 13), wezwania (k. 4-5, k. 7, k. 10), informację (k. 6), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 8, k. 11), informację o działalności gospodarczej (k. 9) oraz dokumentację zdjęciową na CD (k. 42).

G. M. w chwili zarzucanego mu czynu miał 34 lata. Jest żonaty. Ma 2 dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu. Posiada wyższe wykształcenie, z zawodu jest menadżerem, prowadzi działalność gospodarczą z tytułu czego osiąga miesięczny dochód w wysokości 4000 złotych. Jest właścicielem samochodu. Jest osobą niekaraną (dane osobowo-poznawcze k. 18, k. 52, notatka urzędowa k. 14).

Obwiniony w postępowaniu sądowym (k. 52-53) wyjaśnił, iż prawdopodobnie nie widział pisma w tej sprawie i być może korespondencja dotarła na adres miejsca zamieszkania jego rodziców. Być może list nie został odebrany. Jak wskazał, nie pamięta aby brał czynny udział w kwestii, której dotyczyło wezwanie, a o sprawie dowiedział się dopiero z wezwania na rozprawę. Nie mieszka w miejscu wskazanym w wezwaniu, a jedynie tam regularnie bywa. Następnie obwiniony wyjaśnił, że może otrzymał od matki pismo, ale o nim zapomniał. Jak podniósł obwiniony, przedmiotowy samochód jest pojazdem firmowym, który leasinguje. Samochodem tym poruszają się żona i 3-4 współpracowników. Jeżeli któraś z tych osób chce skorzystać z samochodu to wystarczy, że weźmie kluczyki z firmy i nie musi się go pytać, czy może z niego skorzystać, a wszystko zależy od dostępności przedmiotowego samochodu. Obwiniony podniósł, iż z uwagi na to, że jego firma jest mała, nie prowadzi on rejestru użytkownika samochodu. Na koniec obwiniony wyjaśnił, iż pismo być może trafiło w jego ręce, ale nie jest tego pewien. Wskazał, iż nie było takiej sytuacji, żeby jego matka nie przekazała mu pisma adresowanego do niego.

Sąd zważył co następuje:

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego (k. 52-53). W ocenie Sąd za wiarygodne należało uznać te wyjaśnienia, gdzie obwiniony wskazywał sposób, w jaki korzystał on i inne osoby z przedmiotowego samochodu. W tym zakresie brak było jakichkolwiek dowodów, które mogłyby podważyć jego wyjaśnienia. Stąd brak było podstaw, w szczególności, że wyjaśnienia w tym zakresie były spójne, aby podważać ich wiarygodność. Za wiarygodne uznano również wyjaśnienia obwinionego, gdzie wskazywał on, że wezwanie do wskazania użytkownika pojazdu prawdopodobnie zostało mu przekazane przez jego matkę. Wskazać w tym miejscu należy, iż wyjaśnił on, że nie było takiej sytuacji, aby jego matka nie przekazała mu jakiegoś pisma. Stąd w ocenie Sądu nie było żadnych podstaw do uznania, nawet jeżeli obwiniony nie był pewien tego faktu, że jego matka nie przekazała mu właśnie tego listu, skoro zawsze każdą korespondencję otrzymywał. Za niewiarygodne uznano natomiast wyjaśnienia obwinionego co do tego, że nie otrzymał wezwania od swojej matki. W tym zakresie obwiniony w toku swoich wyjaśnień wycofał się ze swoich stanowczych twierdzeń wskazując, że nie jest tej okoliczności pewny, a jego matka wszystkie pisma mu przekazywała. W tym zakresie stanowisko obwinionego należało więc uznać jedynie za linię obrony, albowiem nie korespondowało z pozostałą częścią jego wyjaśnień. Nadto na marginesie należy podnieść, iż okoliczność, czy obwiniony otrzymał to pismo w świetle okoliczności będących podstawą wydania wyroku uniewinniającego, miała charakter drugorzędny.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: notatek urzędowych (k. 1-3, k. 13, k. 14), wezwań (k. 4-5, k. 7, k. 10), informacji (k. 6), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 8 i k. 11), informacji o działalności gospodarczej

(k. 9) oraz dokumentacji zdjęciowej na CD (k. 42). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania wiarygodności tych dowodów. Strony postępowania również nie podważały ich autentyczności i informacji w nich zawartych.

Sąd po dokonaniu analizy materiału dowodowego, uznał że G. M. nie można przypisać winy co do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. W tym miejscu podkreślić należy, że w chwili wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej prędkości, był on użytkownikiem pojazdu, a wezwanie do niego kierowane o wskazanie osoby, której powierzył pojazd do kierowania było skuteczne. Art. 96 § 3 kw stanowi,

iż karze grzywny podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Z kolei zgodnie z art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, Straż Miejska jest uprawniona do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Natomiast zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Osoba wezwana do wskazania komu powierzyła pojazd musi mieć przy tym realną możliwość wywiązania się z ciążącego na niej obowiązku. Jednym z aspektów tej możliwości jest zwrócenie się przez uprawniony organ z takim żądaniem w czasie, który daje osobie wezwanej rzeczywistą możliwość wywiązania się z obowiązku. W ocenie Sądu, oczywiście biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, może wystąpić taka sytuacja, że osoba wezwana nie będzie ponosiła winy nawet nieumyślnej za niewskazanie komu powierzyła pojazd do kierowania, gdy organ uprawniony wystąpi z żądaniem po upływie zbyt długiego czasu od chwili zaistnienia pierwotnego wykroczenia, które było podstawą wystąpienia

z takim wezwaniem. Nie można bowiem żądać po dłuższym czasie, aby osoba wezwana mogła pamiętać lub miała obowiązek pamiętać, kto w tym konkretnym dniu był kierującym pojazdem, którego jest posiadaczem bądź właścicielem. Ewentualność taka może w ocenie Sądu zaistnieć, gdy z samochodu korzysta wiele osób, a nie jedynie sam obwiniony. Mając na względzie zasadę doświadczenia życiowego, zakładając, że z pojazdu korzysta kilka osób w sposób niedokumentowany lub niekontrolowany szczegółowo inaczej, realnym terminem, aby przeciętna osoba mogła rzeczywiście wiedzieć bądź ustalić, kto kierował pojazdem,

a co za tym idzie, można było przypisać jej winę za niewskazanie osoby, której powierzono pojazd, jest w ocenie Sądu termin około 2 miesięcy od zaistnienia pierwotnego wykroczenia, będącego podstawą wezwania. Po upływie tego terminu, oczywiście w okolicznościach konkretnej sprawy, usprawiedliwionym ze względu na charakterystykę ludzkiej pamięci jest brak możliwości rzeczywistego ustalenia osoby prowadzącej w tym czasie pojazd,

w szczególności w sytuacji, gdy zobowiązany do udzielenia odpowiedzi nie miał żadnej świadomości pierwotnego wykroczenia. W takich więc okolicznościach, aby osobie zobowiązanej można było przypisać winę za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, powinna być ona wezwana w terminie pozwalającym na realną i praktyczną możliwość wywiązania się z obowiązku wskazania komu powierzył się pojazd do kierowania. Zdaniem Sądu terminem takim jest termin około 2 miesięcy od daty zdarzenia, w związku z którym wezwano osobę zobowiązaną do wskazania komu powierzyła pojazd.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż w sprawie

w zależności od zaistniałych potrzeb oraz dostępności z samochodu korzystali: G. M., jego żona, a także 3-4 współpracowników. Wystąpienie więc do obwinionego

z żądaniem wskazania komu powierzył pojazd do kierowania po upływie 3 miesięcy od pierwotnej daty wykroczenia będącego podstawą tego wezwania spowodowało to,

że obwinionemu nie sposób było przypisać winę za zarzucane mu wykroczenie. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują bowiem, że nie miał on rzeczywistej możliwości wywiązać się

z nałożonego na niego obowiązku. Stąd nie można było pociągać go do odpowiedzialności

o charakterze represyjnym, albowiem wykroczeniem jest tylko czyn zawiniony przez sprawcę. Mając to na względzie Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, bowiem zgodnie z art. 118 § 2 kpw, w razie uniewinnienia obwinionego w sprawie, w której wniosek złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.